

**ZAKON KLERYKÓW REGULARNYCH
NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY.
CHARYZMAT I MISJA.**

1. Św. Stanisław od Jezusa i Maryi Papczyński, założyciel nowego Instytutu

Jan Papczyński urodził się w 1631 r. w Podegrodziu, na Sądeckczyźnie, w rodzinie chłopskiej. Wstępne nauczanie pobierał w szkołach parafialnych w Podegrodziu i pobliskim Nowym Sączu. Mając 15 lat na dobre wyszedł z domu i kontynuował naukę w kolegiach jezuickich (Jarosław, Lwów, Rawa Mazowiecka) i pijarskim (Podolin na Spiszu).

Po ukończeniu studiów w Rawie Mazowieckiej (retoryka i dwa lata filozofii), w lipcu 1654 r., Papczyński wstąpił do nowicjatu pijarów. Wydaje się, że najbardziej pociągała go ich pobożność maryjna, szczególne ubóstwo, oddanie się nauczaniu najuboższych. W zakonie otrzymał imię Stanisław od Jezusa i Maryi, którym posługiwał się do końca życia. W 1656 r. złożył śluby proste a w 1661 r. przyjął święcenia kapłańskie.

W zakonie pijarów, Stanisław od Jezusa i Maryi stał się cenionym profesorem retoryki (jego podręcznik w ciągu dziewięciu lat był drukowany cztery razy), kaznodzieją, spowiednikiem i kierownikiem duchowym, wychowawcą młodzieży, wicepostulatorem procesu kanonizacyjnego Józefa Kalasantego, założyciela pijarów. Posługiwał między innymi w Podolinie, Rzeszowie i Warszawie.

Od 1664 r. narastał konflikt pomiędzy Stanisławem od Jezusa i Maryi a przełożonymi pijarów, który ostatecznie doprowadził do odejścia Stanisława z zakonu. Swoją obronę zakonnik zamieścił później (prawdopodobnie w 1671 r.) w specjalnym piśmie apologetycznym, w którym wyjaśnił powody odejścia: wrogość ze strony przełożonych pijarskich; rozluźnienie dawnej obserwacji zakonnej; miłość do Zgromadzenia Szkół Pobożnych i pragnienie pokoju w Prowincji Polskiej; niemożność wykorzystania wrodzonych zdolności¹. Ze strony przełożonych pijarskich o. Stanisław oskarżany był o wichrzycielstwo i nieposłuszeństwo.

W 1669 r. Klemens IX zezwolił pijarom na nowo składać śluby uroczyste zamiast prostych. Ojciec Stanisław zdecydował się nie składać ślubów uroczystych i poprosił o zwolnienie z prostych. W piśmie z ok. 1675 r. zaznaczył,

¹ Por. S. Papczyński, *Apologia wystąpienia z Zakonu Szkół Pobożnych*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane*, Warszawa 2017 [dalej: *Pisma zebrane*], s. 1424-1453.

iz Zgromadzenie Szkół Pobożnych było mu „droższym nad życie” i „najmilszym”, a powołanie do niego uznawał za „wzniecone przez samego tylko Boga”².

11 grudnia 1670 r. o. Papczyński przyjął indult odejścia od pijarów i natychmiast publicznie złożył przygotowane wcześniej *Ofiarowanie siebie (Oblatio)*³, które dzisiaj marianie uznają jako swój akt założycielski. Odejście od pijarów pozwoliło o. Stanisławowi na założenie nowego instytutu zakonnego, skoncentrowanego na misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi i oddanego potrójnej misji. Bez żadnej przesady można dziś nazwać o. Papczyńskiego prorokiem Niepokalanego Poczęcia NMP. Droga do założenia i zatwierdzenia nowego zakonu nie była jednak łatwa.

2. Niepokalane Poczęcie Maryi, centrum charyzmatu św. Stanisława i Zgromadzenia Marianów

Akt *Oblatio*, wypowiedziany przez św. Stanisława dnia 11 grudnia 1670 r., był, bez żadnej wątpliwości, momentem przelomowym w jego życiu i jednocześnie aktem założycielskim przyszłego Zakonu Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Święty wypowiedział *Ofiarowanie* wobec tych samych świadków, w których obecności chwilę wcześniej przyjął indult odejścia z zakonu pijarów. W ten sposób publicznie rozpoczął drogę, na którą skierował go sam Bóg⁴. W świetle aktu *Oblatio* można czytać całą księgę dalszego życia o. Stanisława.

Oblatio zaczyna się „W imię Pana naszego Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego. Amen”; zawiera cztery zdania rozbudowane oraz deklarację końcową: „Tak mi dopomóż Bóg i ta święta Boża Ewangelia”. Dalej następują już tylko podpisy i wyjaśnienia. W pierwszym zdaniu o. Stanisław poświęca całego siebie, wszystko kim jest i co posiada, „Bogu Ojcu Wszechmogącemu i Synowi, i Duchowi Świętemu oraz Bogurodzicy, zawsze Dziewicy Maryi bez zmyy pierwородnej poczętej”. W drugim zdaniu ślubuje czystość i podporządkowanie prawom w „Towarzystwie Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia (które chcą z Bożej łaski założyć)”. W trzecim zdaniu przyrzeka posłuszeństwo i ubóstwo. W czwartym zdaniu wyznaje wiarę „we wszystko, w co wierzy święty Kościół Rzymski i co w przyszłości poda do wierzenia, zwłaszcza zaś wyznaję, że Najświętsza Boża Rodzicielka Maryja poczęta została bez zmyy pierwородnej i

² S. Papczyński, *Założenie Domu Skupienia*, w: *Pisma zebrane*, s. 1455-1456.

³ S. Papczyński, *Ofiarowanie siebie*, w: *Pisma zebrane*, s. 1421-1423.

⁴ Święty wyznał: „Boski Majestat zasugerował mi bezpośrednio przed zwolnieniem, abym – gdy z tych [ślubów będę zwalniany] – w tym samym akcie innymi dobrowolnie zobowiązałem się wobec Boga, co uczyniłem przez ofiarowanie [siebie] wypowiedziane z serca, publicznie [...] Boska wizja, która była wyryta w mej duszy, a dotycząca założenia tego Zgromadzenia Niepokalanego Poczęcia NMP, wzgardziwszy wszystkim [...], przymuszała mnie do swego celu” (S. Papczyński, *Założenie Domu Skupienia*, w: *Pisma zebrane*, s. 1456, 1458).

obiecuję, że będę szerzył Jej cześć i bronił jej nawet kosztem mego życia”. Widać, że w czterech zdaniach, Święty trzy razy odwołuje się wprost do misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi. Przynajmniej od czasu *Oblatio* to misterium było dla Założyciela marianów i dla samej tworzącej się wspólnoty najważniejszym punktem odniesienia i sercem charyzmatu.

Niezwykła była determinacja o. Stanisława, kiedy w różnego rodzaju pismach fundacyjnych oraz dokumentach do dostojników kościelnych i świeckich nazywał zgromadzenie tytułem Niepokalanego Poczęcia (*Congregatio Immacolatae Conceptionis BMV, Societas Immacolatae Conceptionis, Ordo Immacolatae Conceptionis, Congregatiuncula Immacolatae Conceptionis*) a w odpowiedzi dostawał często pisma o zgromadzeniu „Maryi Niepokalanej”, „Maryi bez grzechu pierwородnego poczętej” lub „Poczęcia Maryi Niepokalanej”.

Niecały rok po złożeniu *Ofiarowania* św. Stanisław przywdział biały habit „na cześć Niepokalanego Poczęcia” (*in honorem Immacolatae Conceptionis Beatissimae Mariae Virginis*)⁵. Nie chodziło więc jedynie o znak zakonnej konsekracji, ale wyrażenie na zewnątrz centralnego charyzmatu tworzącej się wspólnoty. Stanisław Krajewski, pierwszy towarzysz o. Papczyńskiego, w lipcu 1673 r. otrzymał imię Jan od Niepokalanego Poczęcia, przywdział biały habit i jako ślubowanie zakonne „*in Societatem Immacolatae Conceptionis BMV*” wypowiedział *Oblatio*, na wzór tego, które złożył Założyciel. Przy pierwszym domu wspólnoty marianów w Puszczy Korabiewskiej (dzisiaj Mariańskiej) powstało Oratorium Niepokalanego Poczęcia Maryi i św. Michała Archanioła.

Odniesienia do Niepokalanego Poczęcia Maryi znajdują się w wielu pismach o. Stanisława, ale najwięcej jest ich w *Wejrzeniu w głąb serca* (jest to zbiór rozważań do czytań na wszystkie niedziele i uroczystości roku liturgicznego, o Męce Pańskiej, o rzeczach ostatecznych itd.)⁶. Co do Niepokalanego Poczęcia, najbardziej interesujące są rozważania na święta: Oczyszczenia Maryi; św. Józefa, Oblubieńca Maryi; Zwiastowania; Nawiedzenia; Poświęcenia Bazyliki Santa Maria Maggiore; Narodzenia Maryi; Przedstawienia Maryi; Niepokalanego Poczęcia. W ostatnim rozważaniu o. Stanisław podkreśla, że Maryja została poczęta bez grzechu pierwородnego, jako najdoskonalsze stworzenie; obiecana

⁵ W *Regule życia*, przeznaczonej dla marianów, o. Stanisław zaznaczył wręcz, że w ich ubiorze wszystko ma być „koloru białego na cześć jaśniejącego bielą Poczęcia Matki Bożej” (S. Papczyński, *Reguła życia*, w: *Pisma zebrane*, s. 59).

⁶ Jeszcze będąc u pijarów, o. Stanisław umieścił passusy o Niepokalanym Poczęciu w podręczniku do retoryki *Zwiastun Królowej sztuk*. Po odejściu od pijarów opublikował podręcznik życia duchowego *Mistyczna Świątynia Boga*, dwa zbiory rozważań pasyjnych (*Ukrzyżowany mówca i Chrystus cierpiący*), oraz wspomniane *Wejrzenie w głąb serca*. *Wszystkie dzieła i dokumenty napisane przez o. Stanisława są dostępne w Pismach zebranych*.

już prarodzicom w raju, pozostaje od swego początku nieprzyjaciółką diabła; jako świątynia Trójcy jest naszą Wspomożycielką przed Bogiem⁷.

Z aktu *Oblatio*, podobnie jak z kolejnych pism Świętego widać bardzo dobrze, iż o. Stanisław rozumiał misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi bardzo jasno i bardzo szeroko, często wyprzedzając swoją epokę⁸.

Dogłębne studia pism i działalności Ojca Założyciela pozwalają zobaczyć w jego nauczaniu te tematy, które obecne są w nauczaniu ostatnich papieży i współczesnych teologów na temat Niepokalanego Poczęcia Maryi: miłosierdzie Boga w Trójcy Jedynej; misterium Paschalne Chrystusa, miłosiernego Zbawiciela i wzoru życia; Duch Święty Ożywiciel i Uświęciciel; prymat łaski i współpraca człowieka; naśladowanie (*sequela*) Chrystusa i upodobnienie (*imitatio*) do Jezusa, Maryi i świętych; Niepokalana dziełem i świątynią Trójcy; Maryja pełna łaski i Ducha Świętego, Matka Boga i Matka Kościoła; nowy człowiek, mistyczna świątynia Boga; Kościół, Oblubienica Chrystusa i narzędzia zbawienia; miłość jako fundament stworzenia i odkupienia, podstawa każdego powołania i życia; miłość i miłosierdzie wobec bliźniego; potrzeba wspierania zmarłych i umierających.

O. Stanisław, i w życiu i w nauczaniu jest bardzo wyraźnie trynitarny i chrystocentryczny. Wg niego Maryja stała zawsze najbliżej Jezusa, Jemu towarzyszyła, przed Nim wstawia się i dzisiaj za wszystkimi ludźmi. Dla założyciela marianów było oczywiste, że Chrystus jest Bogiem-Człowiekiem a Maryja jest Jego Matką i Uczennicą, najpiękniejszą spośród stworzeń. O. Stanisław uznawał, że kolejność tytułów Maryi jest następująca: Bogurodzica, Dziewica, Niepokalanie Poczęta. Przepis na życie według wzoru Maryi Niepokalanej o. Papczyński zawarł w podręczniku życia duchowego *Mistyczna Świątynia Boga*.

W swoim nauczaniu o. Stanisław obficie korzystał z Pisma Świętego i z nauczania Ojców Kościoła, świętych i teologów. Bardzo szeroko rozumiał misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi, jemu poświęcił zakładany przez siebie Instytut, wokół niego skoncentrował swoje życie. Choć w Rzeczypospolitej XVII w. większość ludzi Kościoła uznawała Niepokalane Poczęcie Maryi jako prawdziwe (choć nie było jeszcze dogmatem), to zupełnie czym innym była próba

⁷ Por. S. Papczyński, *Wejrzenie w głębi serca*, w: *Pisma zebrane*, s. 946-949.

⁸ Z przykrością trzeba stwierdzić, iż do dzisiaj, bardzo często misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi jest sprowadzane do jednego z przywilejów Matki Bożej a kult Niepokalanego Poczęcia jest redukowany do kultu maryjnego. Św. Stanisław był wolny od tego rodzaju redukcjonizmu i błędnego rozumienia misterium. Św. Jan Paweł II powiedział: „Dogmat Niepokalanego Poczęcia można określić jako cudowną syntezę doktrynalną wiary chrześcijańskiej. W rzeczywistości, zawiera on w sobie fundamentalne prawdy objawienia” (*Angelus*, 8 grudnia 1988). Takie nauczanie jest już powszechne wśród papieży i teologów. Do zwyczajnego duszpasterstwa przebija się jednak powoli.

założenia ku jego czci nowego, apostołskiego zakonu i to przez człowieka pochodzącego z nizin społecznych, bez wielkiego majątku, wpływów czy możliwych protektorów w Rzymie.

3. Początki Zakonu, jego charakter i potrójna misja

Po wystąpieniu od pijarów i złożeniu *Oblatio* w grudniu 1670 r., o. Stanisław otrzymał rozmaite zaproszenia i propozycje pracy od biskupów i przełożonych zakonnych. Odrzucił je wszystkie i poświęcił się zakładaniu nowego instytutu zakonnego. Na początku września 1671 r. zamieszkał na dworze szlacheckim państwa Karskich w Luboczy (na terenie Diecezji Poznańskiej) i tam, przed obrazem Maryi Niepokalanej, przyjął na cześć Niepokalanego Poczęcia Maryi biały habit, za zgodą biskupa miejsca i poinformowawszy wcześniej nuncjusza apostołskiego. W ciągu dwóch lat o. Stanisław przygotował dwa obszerne pisma: *Regułę życia* oraz *Mistyczną Świątynię Boga*. Pierwszy dokument miał służyć członkom Zgromadzenia Niepokalanego Poczęcia. Drugi był podręcznikiem życia duchowego „dla wszystkich stanów”. Można go czytać jako swego rodzaju przewodnik życia Niepokalanym Poczęciem dla wszystkich chrześcijan.

Wszystko wskazuje na to, iż o. Stanisław, wykształcony w kolegiach jezuickich i pijarskich (oba instytuty należały do zakonów kleru regularnego), do niedawna zakonnik całkowicie oddany apostołatowi, pragnął założyć instytut klerycki, oddany modlitwie i duszpasterstwu. Chociaż przez wielu był uznawany za niezwykle roztropnego i uduchowionego a nawet wręcz świętego, nie znajdował na początku odpowiednich kandydatów do nowego zakonu. Za radą przełożonego kamedułów z podwarszawskich Bielan, 30 września 1673 r. przyłączył się do kilku pustelników, żyjących w eremie w Puszczy Korabiewskiej. Również ich uznał za niezdatnych do życia i apostołatu w zamierzonym przez Boga zakonie.

Plany o. Stanisława zostały mocno pokrzyżowane za sprawą wizytacji biskupiej eremu w Puszczy Korabiewskiej. 24 października 1673 r., bp Jacek Święcicki, uznawszy życie tzw. pustelników za niezbyt budujące, nałożył na nich dekrety dyscyplinujące, narzucające między innymi surowe posty, publiczne biczowania, ścisłe milczenie i zakaz opuszczania klauzury. Mieszkańców zobowiązał też do przestrzegania *Reguły życia* napisanej przez o. Papczyńskiego a jego samego mianował przełożonym pustelni. W ten sposób, z jednej strony zaaprobował i pobłogosławił pierwszy dom marianów (nazwanych tu Instytutem Kleryków Najświętszej Maryi Panny bez zmazy poczętej), z drugiej jednak – uczynił ich pustelnikami, wbrew zamierzeniom o. Stanisława⁹. Ten

⁹ Por. J. Święcicki, *Akta wizytacji kanonicznej z 24.10.1673*, w: *Posnaniens. Beatificationis et canonizationis Servi Dei Stanislai a Iesu Maria Papczyński fundatoris Clericorum Regularium*

podporządkował się zarządzeniom biskupa, choć jego pragnieniem było życie aktywne, oddane duszpasterstwu. Do końca 1675 r., wszyscy pierwotni mieszkańcy pustelni opuścili ją, ale do o. Papczyńskiego zaczęli się już zgłaszać nowi towarzysze.

W 1677 r. fundacja marianów w Puszczy Korabiewskiej została zaaprobowana przez Sejm Rzeczypospolitej, jako „Dom Rekolekcyjny Kleryków Najświętszej Maryi Panny bez zmayı poczętej”. Sejm przyjął też na zawsze „to zgromadzenie” pod swoją i Rzeczypospolitej protekcję¹⁰. W tym samym roku, na zaproszenie bpa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego, powstał drugi dom nowej wspólnoty zakonnej – w Nowej Jerozolimie (obecnie Góra Kalwaria). W powstającym według projektu bpa Wierzbowskiego sanktuarium pasyjnym, marianie objęli tzw. Wieczernik. Biskup polecił o. Papczyńskiemu i jego współbraciom określone zadania duszpasterskie: mieli przewodniczyć pielgrzymom na Drogach Męki Pańskiej od Wieczernika w Nowej Jerozolimie, głosić im kazania i spowiadać ich. Mieli też sprawować opiekę duchową nad dominikankami z pobliskiego klasztoru i odprawiać dla nich Eucharystię¹¹.

Pomimo starań, o. Papczyński nie był w stanie uzyskać papieskiej aprobaty nowego instytutu zakonnego. Dlatego założyciel postanowił starać się przynajmniej o aprobatę biskupią dla nowej wspólnoty. Było to możliwe dla tzw. „instytutów eremickich drugiego stopnia” („eremici” byli tu rozumiani bardzo szeroko, od pustelników, przez cenobitów, aż po wspólnoty żyjące apostołsko). Bp Wierzbowski przystał na taką propozycję i rozpoczął prawną procedurę zatwierdzenia instytutu, zakończoną dekretem z 21 kwietnia 1679 r., erygującym nowe zgromadzenie. Biskup połączył fundacje w Puszczy Korabiewskiej i Nowej Jerozolimie w jeden instytut „eremitów drugiego stopnia”, których nazwał Zgromadzeniem Kleryków Rekolektantów Najświętszej Dziewicy Maryi bez zmayı poczętej. Biskup wziął nową wspólnotę pod swoją opiekę i przyszłych biskupów poznańskich oraz obdarzył ją przywilejami. Marianie mieli się kierować własnym prawodawstwem (szczególnie *Regułą życia*), oddawać się modlitwie za zmarłych (jako najważniejszy cel instytutu), spieszyć z posługą skazanym na śmierć. Charakter pokutno-ascetyczny został przypisany dla domu w Puszczy Korabiewskiej. Zarządzenia wizytacyjne bpa Świącickiego nie miały już obowiązywać w Nowej Jerozolimie ani w następnych placówkach mariańskich. Otwierało to pole do coraz szerszego zaangażowania apostołskiego marianów. Przełożonym generalnym został mianowany dożywotnio o. Stanisław Papczyński¹².

Immaculatae Conceptionis B .M. V. (+1701), Positio super introductione causae et super virtutibus ex officio concinnata, Romae 1977 [dalej: *Positio*], s. 341-345.

¹⁰ Por. Sejm Rzeczypospolitej, *Aprobacja fundacji* z 27.04.1677, w: *Positio*, s. 378.

¹¹ Por. S. Wierzbowski, *Akt fundacyjny* z 22.11.1677, w: *Positio*, s. 381-382.

¹² Por. S. Wierzbowski, *Pierwsza erekcja Zgromadzenia* z 21.04.1679, w: *Positio*, s. 394-400.

Dwa tygodnie po kanonicznym erygowaniu Zgromadzenia Marianów, król Jan III Sobieski, w specjalnym dokumencie, potwierdził wszystkie wcześniejsze przywileje zakonu i dodał nowe. Przyjął instytut pod swoją opiekę i życzył mu rozwoju w Królestwie Polskim. Rozpoznawał wspólnotę jako oddaną modlitwie i wspieraniu dusz cierpiących w czyśćcu¹³.

Warto zauważyć, że bp Wierzbowski poinformował Stolicę Apostolską o erygowaniu na terenie swojej diecezji nowego instytutu. W odpowiedzi, Innocenty XI uznał akt prawny biskupa, udzielił marianom licznych odpustów i przywilejów. Marianów nazywał Zgromadzeniem (Kongregacją) Kleryków Rekolektantów pod tytułem Poczęcia Najświętszej Maryi Dziewicy Niepokalanej, erygowanym dla wspierania wiernych zmarłych. W ten sposób po raz pierwszy marianie zostali rozpoznani przez papieża jako wspólnota istniejąca na prawie diecezjalnym¹⁴.

Na dwa tygodnie przed swoją śmiercią (6 marca 1687 r.) bp Stefan Wierzbowski po raz drugi erygował marianów, tym razem nazywając ich raz Instytutem Kleryków Rekolektantów Najświętszej Maryi Dziewicy bez zwały poczętej a innym razem Zgromadzeniem Kleryków Niepokalanego Poczęcia wspomagającym zmarłych. W dokumencie biskup przypomniał historię powstania marianów, poczynając od wspólnoty w Puszczy Korabiewskiej oraz zasługi o. Stanisława. Zaznaczył, że marianie składają śluby zakonne i przysięgę wytrwania w zgromadzeniu, z której zwolnić może jedynie Stolica Apostolska. Jako prawo dla marianów przedstawił *Regułę życia*, ułożoną przez o. Papczyńskiego a jego ogłosił dożywotnim przełożonym generalnym wspólnoty¹⁵.

O. Papczyński przygotował dla upragnionego zakonu *Regułę życia* już w latach 1671-1673. Przedstawił ją do wglądu pierwszemu towarzyszowi, Stanisławowi Krajewskiemu w 1673 r. Na skutek dekretów wizytacyjnych bpa Jacka Święcickiego (1673 r.) i zmieniających się warunków, *Reguła życia* musiała być z pewnością modyfikowana. Nie znamy jej najwcześniejszej wersji. Po raz pierwszy została wydrukowana w 1687 r. jako *Reguła życia Kleryków Rekolektantów niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Dziewicy inaczej Marianów, wspierających dusze w czyśćcu, w Królestwie Polskim*. Sam dokument (oraz poprzedzająca go *Przedmowa informacyjna*, dodana przez o. Stanisława ok. 1698 r.) przedstawia „Zgromadzenie Niepokalanego Poczęcia” (nie „Maryi Niepokalanej”) jako wspólnotę apostolską, choć erygowaną pierwotnie w stanie eremickim. W pierwszym rozdziale, autor prezentuje dwa cele wspólne

¹³ Por. Jan III Sobieski, *Przywilej* z 2.06.1679, w: *Positio*, s. 402-404.

¹⁴ Por. Innocenty XI, *Cum sicut accepimus* z 20.03.1681, w: *Positio*, s. 406-409.

¹⁵ Por. S. Wierzbowski, *Druga erekcja Zgromadzenia* z 21.02.1687, w: *Positio*, s. 422-430.

wszystkim zakonom (wzrost chwały Bożej i troska o własne zbawienie) oraz trzy cele szczegółowe nowego instytutu:

- szerzenie czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Bogurodzicy Dziewicy;
- wspomaganie modlitwą dusz cierpiących w czyśćcu, szczególnie żołnierzy i zmarłych wskutek zarazy;
- pokorne pomaganie proboszczom w pracy duszpasterskiej¹⁶.

Szerzenie czci Niepokalanego Poczęcia Maryi było oczywiście już w nazwie zgromadzenia, upragnionego przez założyciela. Temu celowi miał służyć biały habit, istnienie i apostołat zakonników oddanych temu misterium, codziennie recytowane lub śpiewane przez nich małe oficjum o Niepokalanym Poczęciu, zakładanie przy każdym domu i promowanie Bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP. Wszystko to było na tyle ważne dla o. Stanisława, iż przed swoją śmiercią, zaznaczył w testamencie, aby jego następcą, „pod groźbą strasznego Sądu Bożego”, nie zmieniał niczego w habitach i tytule zakonu, w kulcie Maryi, który wyrażał się w codziennej recytacji małego oficjum o Niepokalanym Poczęciu i całego różańca¹⁷. Zawołaniem o. Stanisława, przejętym przez jego współbraci na wieki, było: „Niepokalane Poczęcie Maryi Dziewicy niech nam będzie zbawieniem i obroną”.

Drugim celem szczególnym zgromadzenia, zapisanym przez założyciela, była modlitwa za zmarłych. O. Papczyński uzasadniał jej konieczność przede wszystkim z Pisma Świętego. Ponadto, sam kilka razy otarł się o śmierć (np. jako kilkunoletni chłopiec we Lwowie) i był świadkiem umierania wielu ludzi w Rzeczypospolitej XVII w., szczególnie z powodu wojen, epidemii i głodu. Już za życia o. Stanisława znany był fakt, iż niejednokrotnie przeżywał wizje czyśćca i „przechadzał się” pośród dusz cierpiących po śmierci w oczekiwaniu nieba. Wołał do wszystkich, a szczególnie do swoich współbraci, „aby modlili się za zmarłych, gdyż nieznośne cierpią męki”. Wspieranie zmarłych na wszelki sposób nazywał najważniejszym dziełem miłosierdzia. Uważał, że bez serca jest ten, kto mógłby modlić się za zmarłych a tego nie czyni. Wydaje się, że u początku zgromadzenia, modlitwa za zmarłych była przez wielu uznawana jako najważniejsza misja marianów w Kościele.

Jako trzeci cel szczegółowy, o. Stanisław przepisał swoim współbraciom „pomoc proboszczom”. Chodziło tu o sprawowanie sakramentów, głoszenie rekolekcji i misji, nauczanie dzieci i młodzieży oraz ludzi prostych wszystkiego, co mogłoby im pomóc w drodze do nieba. O. Papczyński był nazywany za życia „apostołem Mazowsza”. Razem ze swoimi towarzyszami nie zaniedbywał też żadnych dzieł miłosierdzia. Wszystko po to, aby każdy człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boga a przez chrzest uczyniony Jego mistyczną świętynią,

¹⁶ Por. S. Papczyński, *Reguła życia*, w: *Pisma zebrane*, s. 41-75.

¹⁷ Por. S. Papczyński, *Testament drugi*, w: *Pisma zebrane*, s. 1494-1501.

mógł, jako święty i nieskalany, wychwalać Ojca i Syna i Ducha Świętego zarówno w doczesności, jak i w wieczności. Z czasem wszystkie cele szczegółowe marianów dostrzegano w ich działalności i zapisywano w dokumentach. Samą wspólnotę nazywano czasem Marianami Niepokalanego Poczęcia, wspomagającymi zmarłych i proboszczów.

Jeszcze za życia założyciela, marianie tworzyli kilka wspólnot: Puszcza Korabiewska (dzisiaj Puszcza Mariańska), Wieczernik w Nowej Jerozolimie (dzisiaj w Górze Kalwarii), Goźlin (dzisiaj Mariańskie Porzeczce). Wydaje się, że do końca XVII w. marianie udzielali się duszpastersko również w placówkach na Wołyniu, na Rusi i na Litwie, pracując często pośród ludności prawosławnej. Odtworzenie tamtych historii dzisiaj jest niemożliwe, na skutek zniszczenia większości dokumentów i źródeł mariańskich z tamtych czasów¹⁸.

Jedynego czego brakowało, a o co zabiegał stale o. Stanisław, to było zatwierdzenie papieskie wspólnoty zakonnej. Założyciel pragnął zatwierdzenia na napisaną przez siebie *Regułę życia*. Dekrety Soboru Laterańskiego IV (1215 r.) zabraniały tworzenia wspólnot zakonnych na nowe reguły. Można było jedynie przyjąć jedną z już istniejących a specyfikę wspólnoty dookreślić konstytucjami. Zdarzały się jednak wyjątki od tej reguły (choćby jezuici czy pijarzy), kiedy Stolica Apostolska zatwierdzała nowe zakony jedynie na ich konstytucje, które służyły jednocześnie jako reguła (*constitutiones pro regula*). Tego pragnął o. Stanisław. Nie mieszkał jednak w Rzymie, nie miał tam wpływowych krewnych ani możnych protektorów. Dlatego musiał podążać ze swoją wspólnotą drogą znacznie bardziej pokorną i długotrwałą.

4. Zatwierdzenia papieskie – ku pełni charyzmatu i misji

W celu uzyskania papieskiego zatwierdzenia nowej wspólnoty zakonnej, o. Papczyński udał się pieszo do Rzymu pod koniec 1690 r. Dotarł do Wiecznego Miasta już po śmierci Aleksandra VIII, zmarłego 1 lutego 1691 r. Czekać na wybór nowego papieża, o. Stanisław odbywał pielgrzymki po kościołach Rzymu i załatwiał listy polecające dla swojej wspólnoty od różnych zakonów. Klimat Wiecznego Miasta mu nie służył. Nie doczekawszy wyboru następcy św. Piotra, na początku lipca 1691 r., pieszo powrócił do Polski. Nowym papieżem został Innocenty XII, wybrany 12 lipca 1691 r.

W celu uzyskania aprobaty papieskiej dla marianów, jesienią 1698 r. o. Papczyński wysłał do Rzymu swego współbrata o. Joachima Kozłowskiego¹⁹.

¹⁸ Por. J. Kosmowski, *Marianie 1670-1788. Od pustelni do ewangelizacji*, Warszawa 2020, s. 61-65, 108-109.

¹⁹ Kozłowski zabrał ze sobą listy polecające od bpa Hieronima Wierzbowskiego, administratora diecezji poznańskiej, oraz od innych osobistości kościelnych i cywilnych. W tych dokumentach marianów nazywano Kongregacją Kleryków Niepokalanego Poczęcia, wspierającą zmarłych oraz proboszczów w pracy duszpasterskiej, zwłaszcza w nauczaniu ludu podstaw wiary.

Ten uzyskał aprobatę papieską dla marianów pod tytułem Niepokalanego Poczęcia Dziewicy Bogurodzicy, poprzez ich agregację (inkorporację) do Zakonu Braci Mniejszych (21 września 1699 r.) pod Regułą Dziesięciu Cnót (Upodobań) NMP²⁰. Reguła ta została napisana przez bł. Gilberta Nicolasa (znanego później jako Gabriel Maria) w 1501 r., na prośbę i pod kierunkiem św. Joanny Francuskiej (de Valois), która w tym samym roku założyła kontemplacyjny Zakon Najświętszej Maryi Panny (siostry anuncjatkki). Reguła została zatwierdzona przez Aleksandra VI w 1502 r., wbrew wspomnianym już dekretem Soboru Laterańskiego IV. Reguła Dziesięciu Cnót NMP kilkakrotnie została potwierdzona przez papieży XVI i XVII w. Została też przystosowana dla zakonów męskich.

24 listopada 1699 r. Innocenty XII wydał list (reskrypt) do nuncjusza apostolskiego w Polsce, nakazujący mu przyjęcie ślubów uroczystych od marianów²¹. Tym samym papież zaaprobował i potwierdził agregację marianów do franciszkanów. Zatwierdzenie papieskie zakonu miało się stać faktem przez złożenie ślubów uroczystych na Regułę Dziesięciu Cnót NMP, której o. Papczyński nie wybrał i nie znał. Po zapoznaniu się z nią, zaaprobował ją ze wszystkimi współbraćmi. 6 czerwca 1701 r., na ręce nuncjusza apostolskiego w Warszawie, o. Stanisław, jako „niegodny przełożony Zakonu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Zgromadzenia Polskiego, Wspomożyciela Zmarłych i Proboszczów”, złożył uroczyste śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, oraz zobowiązał się do zachowywania Reguły Dziesięciu Cnót NMP „w tym, co nie sprzeciwia się przepisom naszego Instytutu zakonnego”²². 6 czerwca 1701 r., nuncjusz apostolski w Warszawie, potwierdził specjalnym pismem wykonanie reskryptu Innocentego XII²³.

W lipcu 1701 r. uroczyste śluby zakonne złożyli pozostali marianie, już na ręce swego założyciela, który umarł 17 września tego samego roku. Przez akt ślubów, marianie stali się nie tylko *ipso iure*, ale też *ipso facto* ostatnim w Kościele zakonem kleru regularnego na prawie papieskim, ze ślubami uroczystymi, Regułą Dziesięciu Cnót NMP jako podstawą swego życia zakonnego, egzempcją i innymi przywilejami, przysługującymi zakonom. Odniesienie do *Reguły życia*, napisanej przez założyciela, chociaż oczywiste w życiu, nie zostało w żaden sposób wyrażone we wspomnianych dokumentach agregacyjnych i określających powstanie nowego zakonu na prawie papieskim. Ze względu na

Wspominano o czci Niepokalanego Poczęcia Maryi. Podkreślano świętość założyciela oraz przydatność i konieczność marianów i ich apostołatu w Kościele i w Rzeczypospolitej. Por. *Positio*, s. 519-537.

²⁰ Por. *Agregacja* z 21.09.1699, w: *Positio*, s. 540-542.

²¹ Por. Innocenty XII, List *Exponi Nobis nuper* z 24.11.1699, w: *Positio*, s. 544-546.

²² Por. S. Papczyński, *Profesja ślubów uroczystych* z 6.06.1701, w: *Pisma zebrane*, s. 1503-1504.

²³ Por. Franciszek Pignatelli, *Attestatio* z 6.06.1701, w: *Positio*, s. 556-557.

agregację do zakonu franciszkańskiego, w praktyce, zaczęła się ujawniać coraz większa zależność marianów od franciszkanów. Dla rodzącej się wspólnoty było to na początku ogromne wsparcie. Z czasem zaczęło się stawać coraz większym obciążeniem.

3 września 1723 r. Innocenty XIII podpisał brewe, w którym zaaprobował i zatwierdził *Statuty Kongregacji Kleryków Regularnych Marianów Wspomagających Zmarłych i Proboszczów w Duszpasterstwie*. W tekście zatwierdzenia papież pisze o Kongregacji Kleryków Regularnych Marianów pod tytułem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny²⁴. *Statuty* zostały opracowane na podstawie *Reguły życia* o. Stanisława Papczyńskiego i przystosowane do wymogów prawa kościelnego. Wprowadzono liczne zapisy wskazujące na silną zależność zgromadzenia od zakonu franciszkanów reformatów. Bardziej podkreślono charakter apostołski marianów. Nie użyto więcej w stosunku do nich określenia „eremici”. Główne cele Zgromadzenia zostały nieco rozszerzone w stosunku do *Reguły życia* i inaczej uporządkowane: wzrost chwały Bożej; rozszerzanie czci Niepokalanego Poczęcia Maryi i naśladowanie jej cnót według *Reguły 10 cnót NMP*; dążenie do własnego udoskonalenia i zbawienia bliźnich, zwłaszcza przez nauczanie ludzi prostych prawd wiary chrześcijańskiej; wspieranie zmarłych cierpiących w czyśćcu. Wprowadzono trzy nowe rozdziały: o nauce chrześcijańskiej i misjach; o pomocy duszom zmarłych; o modlitwie.

Uwolnienie się od wpływów reformackich i pełne usamodzielnienie marianów trwało lata. Znalazło swoje zwieńczenie 10 marca 1786 r., kiedy Pius VI oddzielił zakon marianów od zakonu franciszkanów. 27 marca 1787 r. ten sam papież zatwierdził tak Instytut jak i Konstytucje Kleryków Regularnych Marianów²⁵. Jako podstawę miały *Regułę życia* o. Stanisława oraz *Statuty* z 1723 r. Usunięto wszystko, co wskazywałoby na jakąkolwiek zależność od reformatów. Jeszcze bardziej dowartościowano apostołat, który miał być prowadzony w kościołach własnych i parafialnych²⁶.

5. Od zakonu kleryków regularnych do zgromadzenia kleryckiego

²⁴ Por. Innocenty XIII, *Aprobata i Zatwierdzenie Statutów Zgromadzenia Kleryków Regularnych Marianów Służących Pomocą Zmarłym oraz Proboszczom w Duszpasterstwie* z 3.09.1723, w: *Konstytucje i Dyrektorium Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, Rzym 2018 [dalej *Konstytucje*], s. 39-41.

²⁵ Por. Pius VI, *Zatwierdzenie Apostolskie tak Instytutu jak i Konstytucji Kleryków Regularnych Marianów* z 17.11.1786, w: *Konstytucje*, s. 42-45.

²⁶ Por. *Constitutiones Apostolicae Ordinis Immaculatae Conceptionis Beatissimae Virginis Mariae Clericorum Regularium Marianorum Regulae Decem Virtutum Ejusdem Mariae Concilio Tridentino Summorum Pontificum Decretis Conformes*, Romae 1787.

Od czasów o. Papczyńskiego, przez ponad dwieście lat najważniejszymi punktami odniesienia dla marianów było Niepokalane Poczęcie Maryi i wzór Ojca Założyciela. Widać to dobrze w ówczesnym prawodawstwie, rytuałach, ceremoniach, modlitwach, zwyczajach itd. Na cześć Niepokalanego Poczęcia marianie nosili biały habit i szkaplerz Niepokalanego Poczęcia, odmawiali codziennie oficjum o Niepokalanym Poczęciu, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia odnawiali śluby, zakładali Bractwa Niepokalanego Poczęcia, dodawali specjalne wezwania w litanii loretańskiej („Dziewico bez grzechu poczęta” i „Królowo naszego ubożuchnego Zgromadzenia”), wypowiadali specjalne wezwania modlitewne (np. „Niepokalane Poczęcie Maryi Dziewicy niech nam będzie zbawieniem i obroną”; „Przez Twoje Niepokalane Poczęcie o Maryjo, uproś czystość ciała memu i świętość duszy mojej”; „W Poczęciu Twoim Panno niepokalanaś była, módl się za nami do Ojca, któregoś Syna porodziła”), itd. Wypełniając swoją misję, pragnęli stać się święci i nieskalani przed obliczem Boga. Nowo wybrany generał, klęcząc przed ołtarzem Najświętszego Sakramentu, przysięgał bronić i rozprzestrzeniać kult Niepokalanego Poczęcia oraz być posłusznym Regule i Stolicy Świętej.

Na początku XX wieku, z powodu trwających od ponad stu lat nieustannych prześladowań (a przypieczętowanych kasatą w 1864 r.), zakon marianów wydawał się nieuchronnie zmierzać ku śmierci. W 1909 r. pozostał w klasztorze w Mariampolu ostatni marianin, generał Wincenty Sękowski, gotowy przyszykować dwie trumny: jedną dla siebie i jedną dla swego zakonu. Nie takie były jednak plany Boże. Kapłan diecezji kieleckiej, urodzony koło Mariampola bł. Jerzy Matulewicz, za zgodą Stolicy Apostolskiej, ocalił zakon od śmierci, odnowił go i zreformował, nadając mu przy tym nowy charakter i nowe cele. W 1910 r. Pius X zatwierdził nowe Konstytucje. Po licznych zmianach i dostosowaniach do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., w 1930 r., Pius XI zatwierdził kolejne Konstytucje Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny²⁷.

Zgodnie ze wspomnianymi wyżej Konstytucjami (z 1910 i 1930 r.) marianie, z habitowego zakonu o ślubach uroczystych stali się bezhabitowym zgromadzeniem klerycznym o ślubach prostych. Przestała obowiązywać *Reguła Dziesięciu Cnót NMP*. Głównymi zadaniami specyficznymi stały się edukacja, doskonalenie i uświęcenie własne oraz ludu Bożego, podczas gdy szerzenie kultu Niepokalanego Poczęcia i modlitwa za zmarłych zostały uznane jako szczególne formy pobożności (raczej indywidualne niż wspólnotowe). Sam bł. Jerzy

²⁷ Por. *Institutum Fratrum Marianorum sub titulo Immaculatae Conceptionis Beatissimae Virginis Mariae*, Petropoli 1910; *Constitutiones Congregationis Clericorum Regularium Marianorum sub titulo Immaculatae Conceptionis Beatissimae Virginis Mariae*, Romae 1930

Matulewicz przyznał, że od dawnych marianów odziedziczył tylko nazwę a wszystko inne trzeba było sformułować na nowo²⁸.

O. Matulewicz, dzięki któremu ocalał instytut o. Stanisława, już za życia a jeszcze bardziej po śmierci, stał się dla wielu marianów najważniejszą osobą w historii Zgromadzenia. W połowie XX wieku niektórzy marianie uważali go wprost za swego założyciela, podczas gdy o. Papczyńskiego traktowali jako relikw przeszłości, nie mający nic do powiedzenia współczesnemu człowiekowi.

Zachęty Magisterium Kościoła, szczególnie od czasu Soboru Watykańskiego II, były dobrym impulsem do nowych poszukiwań i ponownego odkrywania przez marianów własnej tożsamości, charyzmatu i duchowości, własnego założyciela jako ojca i inspiratora. W *Konstytucjach i Dyrektorium*, przystosowanych do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., promulgowanych i opublikowanych w 1988 r. widać już było pewien powrót do charyzmatu założycielskiego i podkreślenie centralnego miejsca misterium Niepokalanego Poczęcia dla tożsamości i duchowości marianów²⁹.

Znaczenie misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi dla marianów i świata oraz centralne jego miejsce w charyzmacie Zgromadzenia, na przełomie XX i XXI w., coraz mocniej przenikało do świadomości duchowych synów o. Stanisława Papczyńskiego. W charyzmacie tym dostrzeżono już nie tylko elementy mariologiczne, eschatologiczne i apostołskie, ale też trynitarnie, paschalne, eklezjalne, biblijne, duchowe, protologiczne, charytologiczne i wiele innych.

Poszukiwania odnowionej syntezy i rozumienia charyzmatu zostały zintensyfikowane w sposób niezwykły przez interwencje samego Boga – przez cuda, które zostały zaakceptowane w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym św. Stanisława. Pierwszy cud (wskrzeszenie obumarłego płodu) odbija niezwykle mocno blask misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi. Drugi cud (uzdrowienie śmiertelnie chorej kobiety w czasie Triduum Paschalnego) jest odblaskiem misterium Paschy Chrystusa (Jego Męki, Śmierci i Zmartwychwstania). Są to cuda, które dobitnie wskazują na godność i świętość każdego ludzkiego życia, od poczęcia do naturalnej śmierci.

W odkrywaniu tożsamości marianów (założyciela, charyzmatu i misji) potężnym impulsem był fakt beatyfikacji (2006) i kanonizacji (2016) o. Papczyńskiego. Ważny wkład wnosili przedstawiciele Kościoła, ale jeszcze ważniejszy sami marianie – przez różnego rodzaju dyskusje i publikacje,

²⁸ Por. J. Matulewicz, *Dziennik duchowy*, 27; J. Matulewicz, *List do Antoniego Staniukynasa* z 8.02.1912.

²⁹ Por. *Constitutiones Congregationis Clericorum Marianorum ab Immaculata Conceptione Beatissimae Virginis Mariae*, Romae 1988; *Directorium Congregationis Clericorum Marianorum ab Immaculata Conceptione Beatissimae Virginis Mariae*, Romae 1988.

zglobianie znaczenia Niepokalanego Poczęcia w historii i dzisiaj, postanowienia konwentów i kapituł, zmiany w Konstytucjach.

Ukoronowaniem refleksji nad charyzmatem Zgromadzenia i rolą św. Stanisława Papczyńskiego stały się *Konstytucje i Dyrektorium*, przyjęte na kapitule 2017 r. a promulgowane w 2018 r. Niepokalane Poczęcie Maryi jako serce naszego charyzmatu, zostało przedstawione w sposób szeroki i piękny, odpowiadający współczesnej myśli teologicznej i nauczaniu ostatnich papieży³⁰.

Największym zmianom i uzupełnieniom poddano pierwszą część Konstytucji *Patrymonium i duchowość Zgromadzenia*, która zawiera najważniejsze odniesienia do charyzmatu marianów. Po pierwszym punkcie, dotyczącym charakteru i miejsca Zgromadzenia w Kościele (wspólnota apostołska duchownych i braci zakonnych na prawie papieskim) wprowadzono punkt drugi mówiący o misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi jako o istocie charyzmatu. W punkcie trzecim, po ponad stu latach od reformy o. Matulewicza, powrócono do oryginalnej misji Zgromadzenia, obecnej w jego życiu i prawodawstwie od założenia aż do 1910 r. W zgodzie ze zmianami punktu trzeciego Konstytucji, przeformułowano punkt pierwszy Dyrektorium *Posługi i dzieła*. Można to uznać za „nowe rewolucyjne odnowienie”.

Już z samej struktury pierwszej części Konstytucji promulgowanych w 2018 r. widać bardzo dobrze centralne miejsce misterium Niepokalanego Poczęcia w życiu i misji marianów. Z bardzo szerokiego rozumienia tegoż misterium, charyzmatu i życia zakonnego jako takiego, pochodzą punkty o Trójcy, o Jezusie Chrystusie i o Duchu Świętym (por. *Konstytucje* 4-6). Maryja Niepokalana, pierwsza odkupiona, jest dla marianów wzorem i Wspomożycielką, w budowaniu Kościoła, w służbie żywym i zmarłym (por. *Konstytucje* 7-9). Marianie, tak w życiu duchowym jak i w apostołacie, pragną w całym świecie promować misterium Niepokalanego Poczęcia, również przez swoje cechy charakterystyczne i znaki zewnętrzne, w zgodzie z całą tradycją Zgromadzenia (por. *Konstytucje* 10-15); w sposób szczególny czczą Maryję Niepokalaną, błogostawionych i świętych marianów (przede wszystkim swego założyciela).

Misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi stało się w odnowionych *Konstytucjach* punktem odniesienia dla życia, pobożności, misji i prawodawstwa Zgromadzenia. Zostało też w odpowiedni sposób włączone do formuły ślubów zakonnych (por. *Konstytucje* 192). W różnych miejscach *Konstytucji* św. Stanisław Papczyński po raz pierwszy został nazwany „naszym Ojcem” lub „naszym Założycielem”.

Treści odkryte przez jednych muszą być z czasem asymilowane przez wszystkich. Powinny też znaleźć odzwierciedlenie w życiu i misji marianów, w

³⁰ Por. *Konstytucje i Dyrektorium Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, Rzym 2018.

modlitwach, rytach, tradycjach i księgach specyficznych Zgromadzenia. Ten proces już się rozpoczął, ale wiele jeszcze przed nami. Każdy z nas, każdy z tych, którzy przyjdą, ma odnaleźć swoje miejsce w charyzmatycznej misji Zgromadzenia, ma wypełnić powierzone mu przez Boga zadanie.

Dzisiaj, Zgromadzenie Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, chociaż nie jest już zakonem kleru regularnego, lecz zgromadzeniem kleryckim (około 500 członków w 19 krajach), co do charyzmatu, charakteru i misji jest wierne swojemu założycielowi i swoim początkom. Czerpie przy tym obficie ze swojej własnej historii i z nauczania Kościoła, aby ciągle lepiej odpowiadać na natchnienia Ducha Świętego i na wyzwania współczesności. Niepokalane Poczęcie Maryi Dziewicy jest dla marianów centrum charyzmatu, radością, źródłem nadziei i apostołskiej gorliwości. Trzy podstawowe cele – cześć Niepokalanego Poczęcia, wspieranie zmarłych i apostołat wobec żywych – znajdują dziś, jak i w każdym czasie, nowe formy wyrazu. Dzieło wzbudzone przez Ducha Świętego w o. Stanisławie Papczyńskim jest żywe, trwa i przynosi owoc.